

AUTOREFERAT

1. **Imię i nazwisko:** Joanna Aleksandra Sobiesiak
2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytuł rozprawy doktorskiej.**

Magisterium 1997 rok (Instytut Historii, UMCS Lublin).

Doktor nauk humanistycznych w zakresie Historia Średniowiecza. Uchwała Rady Naukowej Wydziału Humanistycznego UMCS w Lublinie z dnia 29 czerwca 2005 roku.

Tytuł rozprawy doktorskiej: Bolesław II Przemyślidą (+999) – dynasta i jego państwo.

3. **Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych /artystycznych.**

a) Od 1 października 1997 asystent w Zakładzie Historii Powszechnej Średniowiecznej, Instytut Historii, UMCS Lublin.

b) Od 1 października 2005 roku adiunkt w Zakładzie Historii Powszechnej Średniowiecznej, Instytut Historii, UMCS Lublin.

4. **Wskazanie osiągnięcia naukowego wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.)**

a) **tytuł osiągnięcia naukowego:** *Państwo Przemyślidów w X-XII wieku w kontekście dziejów Rzeszy i krajów sąsiednich.*

b) **(autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa).**

książki

1. Joanna Sobiesiak, *Od Lechowego Pola (955) do Mediolanu (1158). W służbie monarchów Rzeszy. Relacje czeskich źródeł narracyjnych o wyprawach Przemyślidów*, Lublin (wydawnictwo UMCS) 2011.
2. Joanna Sobiesiak, *Boleslav II. (+999)*, České Budějovice (Veduta) 2014.

Artykuły

3. Joanna Sobiesiak, *Sojusz czesko-bawarski w drugiej połowie X wieku i jego konsekwencje polityczne*, Res Historica 24 (2007) (Wydawnictwo UMCS), s. 9-39.
4. Joanna Sobiesiak, *Europa Środkowa w polityce Fryderyka Barbarossy*, Res Historica 34 (2012) (Wydawnictwo UMCS), s. 29-46.
5. Joanna Sobiesiak, *Tradycja o oblężeniu Mediolanu 1158 roku w Kronice tzw. Dalimila*, [w:] Historia narrat. Studia z dziejów średniowiecza, red. A. Pleszczyński, J. Sobiesiak, M. Tomaszek, P. Tyszka, Lublin (Wydawnictwo UMCS) 2012, s. 205-219.
6. Joanna Sobiesiak, *Jak Przemyślidzi zdobyli panowanie nad „plemieniem Czechów”*. *Historia i archeologia o powstaniu czeskiego państwa (IX-X w.)*; w: Instytucja „wczesnego państwa” w perspektywie wielości i różnorodności kultur, red. J. Banaszkiewicz, M. Kara, H. Mamzer, Poznań (Wydawnictwo Instytut Historii i Archeologii PAN) 2013, s. 249-271.
7. Joanna Sobiesiak, *The Political Elite and Power. The Czech Consensus or How enthronement oaths were used in political practice untill the middle of the 12th century*. [w:] Consensus or Violence? Cohesive Forces in Early and High Medieval Societies (9th-14th c.), ed. S. Moździoch, P. Wiszewski, Wrocław (Wydawnictwo Instytut Historii i Archeologii PAN) 2013, s. 181-188.
8. Joanna Sobiesiak, *Mulier suadens und andere Damen. Dynastische Heiraten in der Geschichte der polnisch-böhmischen Beziehungen des 10.-12. Jahrhunderts* w: Fernhändler, Dynasten, Kleriker. Die piastische Herrschaft in kontinentalen Beziehungsgeflechten vom 10. bis zum frühen 13. Jahrhundert, ed. D. Adamczyk, N. Kersken, Wiesbaden (Wydawnictwo Niemieckiego Instytutu Historycznego) 2015, s. 107-124.
9. Joanna Sobiesiak, *Znaczenie bitwy pod Chlumcem (1126) dla relacji politycznych między władcą niemieckim Lotarem III a czeskim księciem Sobiesławem I.*, Res Historica, 38 (2015), (Wydawnictwo UMCS), s. 43-59.

c) Omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

Zwarta tematycznie część mojej pracy badawczej, którą chcę przedstawić do oceny jako osiągnięcie naukowe odnosi się do szeroko rozumianej historii państwa czeskiego w tak zwanym okresie książęcym i jego relacji do Rzeszy. Ramy chronologiczne moich rozważań otwierają studia odnoszące się do powstania w Czechach na przełomie IX i X wieku władztwa Przemyślidów, zamykają kwestie związane z wydarzeniami końca XII wieku, kiedy to Czechy stają się państwem o ustalonej władzy królewskiej.

W swoich studiach zależało mi przede wszystkim na tym, by - dystansując się od utrwalonych w historiografii opinii, a pozostając jak najbliżej przekazów z epoki, przyjrzeć się państwu Przemyślidów w kontekście prowadzonej przez jego władców polityki europejskiej. Obraz, jaki wyłania się z tych badań pokazuje, że Czechy w interesującym mnie okresie były znaczącą siłą polityczną w regionie, państwem którego władcy pragnęli zachować jak najdalej posuniętą suwerenność wobec centrum politycznego ówczesnej Rzeszy, nie rezygnując jednocześnie z korzyści jakie mogła im przynieść współpraca z potężnym sąsiadem. W moich publikacjach pokazuję, w jaki sposób dochodziło do współdziałania czeskich dynastów z elitami niemieckiego państwa i jakie mechanizmy historyczne decydowały o tym procesie.

Równie ważnym czynnikiem charakteryzującym znaczenie Czech w układzie politycznym regionu w X-XII wieku było wskazanie specyfiki stosunków pomiędzy dynastią a rodzimą arystokracją. Skomplikowana siatka rodowych powiązań i zależności, którą starałam się pokazać tworzyła, moim zdaniem, podstawę dla prowadzonej przez książąt polityki zewnętrznej. Przemyślidzcy dynaści często manifestowali swoje aspiracje do sprawowania władzy w sposób niepodzielny, jednak dążenia te spotykały się z oporem ze strony czeskich możnych przywiązanych do swoich starych, wiecowych praw, jak choćby przywilej wybierania władcy spośród członków rodziny dynastycznej. Nie mając wystarczająco silnej pozycji w kraju czescy władcy często szukali wsparcia za granicą – w Rzeszy.

Odtwarzając grę między poszczególnymi Przemyślidami a grupami arystokracji, obserwowaliśmy procesy podejmowania politycznych decyzji, raz w myśli Althofowskiego modelu komunikacji rytualnej, kiedy indziej rekonstruując skomplikowaną konstelację uchwytnych w źródłach zależności nieformalnych. Celem opracowanego tematu było właśnie podkreślenie, jak mocno i w jakich sprawach poddani Przemyślidów wymuszali na swoim władcy określone postępowanie, co prowadziło często do odstąpienia dynastii od pierwotnie

powziętych zamiarów. Złożona gra polityczna pomiędzy księciem a grupami możnych, przy pewnej ingerencji władców Rzeszy, składa się na wyjątkowy sposób funkcjonowania władzy w Czechach wcześniejszego średniowiecza.

Swoimi badaniami nawiązywałam dialog z poglądami obecnymi, i dawniej i współcześnie, w historiografii czeskiej i niemieckiej. Nie bez pewnej dozy samozadowolenia zauważam, że nowe spojrzenie na kilka fundamentalnych problemów dziejów wczesnośredniowiecznych Czech, pojawiło się właśnie w moich pracach. Dotyczy to na przykład przewartościowania poglądów co do oceny rządów niektórych władców czeskich, czy też oceny wysiłków militarnych Przemyślidów podejmowanych w służbie monarchów Rzeszy.

Na mój dorobek naukowy przedstawiony do oceny Szanownej Komisji składają się dwie książki i siedem artykułów.

Głównym składnikiem proponowanego zestawu jest monografia zatytułowana *Od Lechowego Pola (955) do Mediolanu (1158). W służbie monarchów Rzeszy. Relacje czeskich źródeł narracyjnych o wyprawach Przemyślidów*. Praca ta dyskutuje problem wysiłków militarnych na rzecz polityki niemieckiego władcy, jakie podejmowali prascy dynaści z własnej inicjatywy lub byli do nich zmuszani. Warto dodać, że czeski wkład w kampanie wojenne był niewątpliwie nieraz dla Rzeszy znaczący, a w skali europejskiej stanowi przypadek zupełnie wyjątkowy, o czym się często zapomina.

Rozdziały tej publikacji omawiają problem w porządku chronologicznym. Najpierw zajęłam się najwcześniejszymi doniesieniami o obecności czeskich posiłków w szeregach armii niemieckiego króla, co miało miejsce podczas bitwy na Lechowym Polu (955 rok). Jak wiemy starcie to miało bez wątpienia przełomowe znaczenie dla losów Europy Zachodniej w drugiej połowie X wieku i w konsekwencji pacyfikowało agresywne poczynania Węgrów. Choć czeski udział nie przesądził o wyniku bitwy, to wojska Bolesława I znacznie zasiłły armię króla niemieckiego i były jedynym nieniemieckim oddziałem, który wspierał Ottona w tym starciu. Czeska obecność podczas bitwy z Węgrami w 955 roku była następstwem kampanii wojennej z 950 roku, podczas której Otton wmieszawszy się w lokalny konflikt, najechał Czechy i wymusił na Bolesławie uległość polityczną (może narzucił Czechom trybut, z pewnością nie był to hołd lenny w takiej formie, z jaką spotykamy się w XI wieku, co postulują niektórzy badacze.) Należy też pamiętać, że choć Bolesław został zapewne w jakiś sposób przymuszony do wysłania Ottonowi posiłków, to przecież skorzystał on bardzo na zwycięstwie niemieckiego króla i złamaniu węgierskiej potęgi. Czeska historiografia łączy z korzystnym dla Przemyślidów (mimo całkowitego rozbicia ich oddziału wysłanego pod Augsburg) wynikiem bitwy nad rzeką Lech, opanowanie przez książąt praskich znacznej części Moraw.

Bardzo szybko po tym starciu władcy czescy powrócili do suwerennego realizowania swoich planów politycznych, bez uwzględniania w nich interesu niemieckiego króla. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza jednego z bohaterów moich czeskich studiów księcia Bolesława II, który prowadził już własną politykę. O tych sprawach pisałam w artykule zatytułowanym *Sojusz czesko-bawarski w drugiej połowie X wieku i jego konsekwencje polityczne*. Czeskie zaangażowanie w politykę bawarskiego księcia, opozycyjnego wobec Ottonów, chociaż w konsekwencji przyniosło osłabienie pozycji państwa Przemyślidów w regionie, to jednak dało istotne rezultaty w sferze wymiany kościelnej i kulturalnej pomiędzy kontrahentami układu. Inny, poza bawarskim, kierunek w jakim zwracali się Przemyślidzi w celu nawiązania sojuszków politycznych, umacniany w tym przypadku przez małżeństwa dynastyczne, stanowiła Polska Piastów. Ten niezwykle interesujący wątek podjęłam w artykule zatytułowanym *Mulier suadens und andere Damen. Dynastische Heiraten in der Geschichte der polnisch-böhmischen Beziehungen des 10.-12. Jahrhunderts*. Ciekawe jest, że związki te, choć było ich zadziwiająco mało, to przecież istotnie wpłynęły na losy obydwu państw. Nie będzie banalnym przypomnieć tu, że przecież matką pierwszego króla Polski była Przemyślidka, a pierwszą czeską królową dama z rodu Piastów. Nie należy zapominać, że często w sytuacji zagrożenia członkowie rodu Przemyślidów szukali schronienia, zarówno przed członkami własnej rodziny jak i przed niemieckim władcą, właśnie na piastowskim dworze. Z jednej strony książęta czescy łączyli mocno swoje interesy z Polską, z drugiej zaś często wygrywali z Piastami rywalizację o prymat w regionie dzięki wsparciu elit Rzeszy.

O zacieśniających się związkach między państwem Przemyślidów a elitami władzy w Rzeszy mówię w następnym rozdziale wspomnianej książki. Skoncentrowałam się tam na relacjach Kosmasa, i jego kontynuatora Kanonika Wyszehradzkiego, o wyprawach wojennych Przemyślidów i powodach, dla których książęta prascy służyli militarnie niemieckim władcom. W efekcie dobrze widać, że zarówno jeden jak i drugi autor przekonani byli o istnieniu obowiązku, bez względu na osobistą zależność władcy, zgodnie z którym czescy panujący zobowiązani byli stawiać się na królewsko/cesarskie wezwanie. Przemyślidzcy dynaści z większą lub mniejszą ochotą wypełniali ten obowiązek, w zależności od tego na ile odpowiadało to ich interesom. Jednocześnie, jak się wydaje mocno oponowali przeciw próbom innego rodzaju uzależniania, co znajdujemy wyłożone w słynnym fragmencie Kroniki Kosmasa, w którym posłowie księcia Brzetysława odrzucili żądania Henryka III powołując się właśnie na karolińskie prawo, które miało regulować stosunki pomiędzy niemieckim monarchą/cesarzem a Czechami.

Problem lokowania początków zależności czeskich książąt od Rzeszy w tamtej epoce, a tym samym zagadnienie genezy państwowości czeskiej interesowały mnie mocno niezależnie od prac nad rzeczoną publikacją. Wszak ukonstytuowanie się tworu politycznego określanego mianem państwo i związane z tym tradycje kulturowe i wzorce polityczne określają nie tylko rolę władcy w społeczności, ale także strukturę wspólnoty. Zagadnieniu temu poświęcony jest artykuł: *Jak Przemyślidzi zdobyli panowanie nad „plemieniem Czechów”*. *Historia i archeologia o powstaniu czeskiego państwa (IX-X w.)*. Tekst ten, istotny w moim dorobku, miałam możliwość zaprezentować na prestiżowej konferencji, gdzie spotkał się z dużym zainteresowaniem.

Rozdział trzeci omawianej monografii poświęcony jest udziałowi czeskich oddziałów we włoskich wojnach władców Rzeszy. W szerokiej perspektywie prezentuje i analizuje opinie czeskich kronikarzy na temat udziału rodzimych wojowników w wyprawach włoskich. W przekazach z XI i XII wieku wyróżniamy dwa powody dla których czeskie posiłki wyruszały do Italii przy boku niemieckiego króla. Wyznacznikiem jest tu charakter i cel wyprawy. Pierwsze eskapady czeskich wojów za Alpy związane były z wyprawami władców Rzeszy do Rzymu po koronę cesarską. Możemy mówić wtedy o tak zwanych jazdach rzymskich, bo tak nazywane są te wyprawy w czeskiej literaturze. Jak wiadomo nie istnieje żaden dokument wskazujący genezę i określający warunki na jakich Czesi mieli wyprawiać się do Italii z niemieckim królem. Jedyna regulacja prawna, jaką dysponujemy, jest bardzo późna bo pochodzi dopiero z XIII wieku. W Złotej Bulli Fryderyka II z września 1212 roku zapisano, że król czeski wedle własnej woli, może uczestniczyć w wyprawie do Rzymu z 300 zbrojnymi, może też wykupić się od uczestnictwa w ekspedycji płacąc 300 grzywien srebra. Jednak zapis ten odnosił się do sytuacji współczesnej i nie wyjaśnia genezy zjawiska. Pierwszym czeskim władcą, który wspomógł niemieckiego króla w wyprawie do Rzymu po cesarską koronę był Wratysław II. Wszystkie dane, jakie mamy na temat tego wydarzenia przekonują, że udział czeskich zbrojnych wysłanych w interesie Henryka IV do Rzymu w 1081 roku, był wynikiem prywatnej umowy króla i księcia, przy zawarciu której pośredniczył bliski doradca Henryka i późniejszy zięć Przemyślidy, Wiprecht z Grojca. W wyniku porozumienia Henryk otrzymał doraźną pomoc militarną i zyskał we Wratysławie sojusznika tak potrzebnego w trudnej sytuacji politycznej, w jakiej się znajdował, wszak był to czas wojny domowej w Rzeszy. Czeski dynasta natomiast, za sprawą Henryka został wyniesiony do godności królewskiej, stając się tym samym pierwszym czeskim władcą obdarzonym królewską koroną. Sądzę, że dopiero później, za panowania Henryka V i jego następców, w zmienionych okolicznościach politycznych, władcy Rzeszy wykorzystali precedens z 1081 roku jakim była obecność

czeskiego oddziału przy boku niemieckiego króla w wyprawie po koronę cesarską, by żądać od Przemyślidów pomocy militarnej w kolejnych tego rodzaju wyprawach. Narzucenie czeskim książętom obowiązku militarnego wspierania dążeń niemieckich królów do korony cesarskiej było istotnym elementem demonstrowania przez nich zwierzchności nad władcami czesкими.

Aspiracje takie ułatwiała władcom Rzeszy w pierwszym ćwierćwieczu XII wieku nieustabilizowana sukcesja praskiego tronu. Rywalizowali o niego już wtedy nie tylko przedstawiciele głównej linii Przemyślidów z morawską gałęzią rodu, ale również zacięcie ze sobą walczyli synowie króla Wratysława. Najlepszym przykładem takiej sytuacji są wypadki z lat 1100 – 1125, kiedy to dwaj rodzeni bracia Borzywoj II i Władysław I na przemian (z krótką przerwą na rządy Świętopełka morawskiego 1107-1109) po trzykroć zmieniali się na tronie, spiskując przeciwko sobie i skazując się nawzajem na wygnanie.

Jednak niektórzy władcy prascy, podobnie jak Wratysław, w wyniku kalkulacji politycznej wiązali swoje aspiracje i interesy z polityką władców Rzeszy i z własnej inicjatywy wspomagali monarchę niemieckiego w jego wojnach. Dobrym przykładem takiego postępowania służy książę Sobiesław I. Zwycięzca spod Chlumca (1126 r.) po wygranej bitwie poddał się pokonanemu Lotarowi III i wspierał go w jego polityce w Rzeszy i w Europie Środkowej, jak również, najpewniej dobrowolnie wystawił oddział zbrojnych by towarzyszył Lotarowi w wyprawie po koronę cesarską w 1133 roku. Politykę Sobiesława I względem monarchy niemieckiego i jej europejski kontekst omówiłam w osobnym artykule zatytułowanym: *Znaczenie bitwy pod Chlumcem (1126) dla relacji politycznych między władcą niemieckim Lotarem III a czeskim księciem Sobiesławem I*. Właśnie na przykładzie postępowania Sobiesława wobec pokonanego Lotara dobrze widać metodę układania przez władców czeskich relacji z potężnym sąsiadem. Przemyślida uznał zwierzchność Lotara, bo widział w tym możliwość uzyskania dla siebie licznych korzyści. Nie wzdragał się wielokrotnie i z własnej inicjatywy wspomagać Lotara w jego wojnach. Taka postawa przyniosła Przemyślidzie długotrwałą przychylność polityczną monarchy, najpierw króla, a później cesarza, co Sobiesław skwapliwie wykorzystał do budowania hegemonii Czech w regionie.

Problem udziału wojsk czeskich w niemieckich wyprawach do Italii w innym celu niż osiągnięcie przez niemieckiego króla korony cesarskiej rozwijam w dalszej części wspomnianego trzeciego rozdziału książki. Informacje o udziale wojowników Przemyślidów w tych eskapadach pojawiają się w źródłach mniej więcej od drugiej ćwierci XII wieku. Dla władcy Rzeszy celem tych wojen było spacyfikowanie buntujących się włoskich prowincji. Dynasta czeski natomiast poprzez uczestnictwo w wyprawie uzyskiwał mir wśród swoich wojowników, zadowolonych z łupienia bogatego kraju, ale też realizował swoje polityczne i

prestizowe cele zarówno za granicą, jak i też w ojczyźnie. Wspomniany przed chwilą książę Sobiesław był pierwszym czeskim władcą, który zdecydował się wspomóc cesarza w wojnie włoskiej (1135 rok). Chcę podkreślić, że na tego rodzaju wyprawy Przemyślidzi decydowali się kierując się przede wszystkim własnym interesem politycznym, a nie żądaniem niemieckiego króla. Najlepszym przykładem jest tu oczywiście polityka Władysława II. Książę ten, zapewne w jakimś stopniu pod wpływem praskiego biskupa Daniela, związał swoje interesy z polityką Fryderyka Barbarossy. W efekcie, za obietnicę wspomnienia militarnego Fryderyka w Italii (choć Przemyślida wcześniej nie uczestniczył w jego wyprawie do Rzymu po koronę cesarską), Władysław otrzymał od niemieckiego władcy koronę królewską w 1158 roku. Polityka prowadzona przez Władysława II wydawała mi się na tyle interesująca, że poświęciłam jej cały czwarty rozdział prezentowanej monografii. Rozgrywki polityczne, w których uczestniczył Władysław II, skłoniły mnie do szerszego spojrzenia na rządy Fryderyka Barbarossy w kontekście jego poczynąń w Europie Środkowej. W efekcie tych zainteresowań powstał osobny artykuł zatytułowany: *Europa Środkowa w polityce Fryderyka Barbarossy*, który rozszerza treści relacjonowanego rozdziału książki. Choć w tytule wysuwa się na plan pierwszy osobę cesarza, to jednak poruszane w tekście zagadnienia mocno wpisują się w problematykę moich bohemistycznych zainteresowań i stanowią uzupełnienie podjętych wcześniej badań nad przyczynami angażowania się Czechów (zarówno Władysława II jak i jego następców) we włoskie kampanie tego cesarza. Rządy Barbarossy odcisnęły niezwykle silne piętno na dziejach państwowości czeskiej. Jego autorytarne poczynania odnośnie obsadzania tronu praskiego w latach 70. XII wieku, wywołały żywą niechęć społeczności czeskiej, co znalazło wyraz w dziele tzw. Mnicha Sazawskiego.

Ostatni, piąty rozdział prezentowanej monografii, zaplanowano tak, aby pokazać po jakie gesty i jakie zachowania musiał czasami sięgać czeski władca, by utrzymać monarszy prestiż wobec poddanych. Odwołałam się do panowania Władysława II, którego bez większej przesady można nazwać władcą tragicznym. Wielkie ambicje i równie wielkie zaszczyty, które w ciągu pierwszych dwudziestu lat panowania stały się jego udziałem, niestety nie zyskały mu popularności w ojczyźnie. Co gorsza, nie udało mu się też zrealizować swoich planów dynastycznych i przekazać władzy synowi Fryderykowi, mimo że, rzecz dotąd niepraktykowana, abdykował na jego korzyść. Na przeszkodzie planów królewskich stanął opór możnych, jak też i działania niedawnego sojusznika, Fryderyka Barbarossy. Problemy tego rozdziału otwierają drugi z obszarów badawczych, który mnie zajmuje. Dotyczy on relacji między władcą czeskim a jego poddanymi. W przypadku Władysława uwzględniamy też obraz jego rządów, jaki wytworzył się w zbiorowej wyobraźni czeskiej średniowiecznej społeczności.

Współczesny królowi Władysławowi Wincenty z Pragi pozostawił relację o czynach tego monarchy, w której został on przedstawiony jako dzielny wojownik – zwycięzca spod Mediolanu, co równie wielki władca. Jednak ani pochwały Wincentego, ani działania podejmowane przez samego Władysława, jak się wydaje, nie zyskały mu popularności w Czechach. Wątek odnoszący się do oceny panowania tego monarchy, dokonywanej przez członków rodzimej wspólnoty znalazł kontynuację w artykule zatytułowanym: *Tradycja o oblężeniu Mediolanu 1158 roku w Kronice tzw. Dalimila*. I choć z pozoru wydaje się, że tekst tego artykułu wykracza poza ramy chronologiczne opracowywanego tematu, to przecież to późniejsze XIV wieczne źródło świetnie pokazuje, w jaki sposób w czeskiej społeczności pamiętano o niechęci, jaką darzyli swojego władcę poddani. Widać to w zamyśle tzw. Dalimila, by z jednej strony zachować pamięć chwały zdobycia Mediolanu i powiązać z nią tak wielkopomne wydarzenie, jakim było nadanie przez Fryderyka II Czechom nowego herbu w zamian za okazaną przez nich dzielność, z drugiej zaś, by odmówić „złemu królowi” wszelkiego udziału w chwalebnych dla społeczności wydarzeniach.

Wątek owych, czasami trudnych relacji między poddanymi a ich władcą znajduje dobre podsumowanie w artykule noszącym tytuł: *The Political Elite and Power. The Czech Consensus or How enthronement oaths were used in political practice untill the middle of the 12th century*. Pokazałam w nim, wychodząc z doniesień „Kroniki Czechów” Kosmasa, która obfituje w opisy interesujących mnie zdarzeń, że na najważniejsze decyzje w sprawach państwa czeskiego, takie jak na przykład wybór księcia, czy wskazanie kandydata na praskiego biskupa, miał wpływ władca, ale też równie istotne było zdanie wiecu. Gwarantem stabilności władzy i państwa czeskiego między X a końcem XII wieku miały być wzajemne przysięgi wymieniane między panującym a jego możnymi. Złamanie przez księcia przysięgi własnej lub złożonej przez poprzednika, skutkowało niesnaskami i mogło prowadzić do wojny domowej. Ten sposób podejmowania decyzji politycznych nabierał szczególnego znaczenia w sytuacji, kiedy któraś ze stron była wspierana przez elity polityczne Rzeszy. Zatem potężny sąsiad mógł tak prowadzić rozgrywkę pomiędzy lokalnymi siłami, by uzyskiwać dla siebie korzyść i ingerować w najważniejsze sprawy czeskiego państwa.

Swego rodzaju ukoronowaniem moich bohemistycznych zainteresowań jest publikacja biografii Bolesława II przez wydawnictwo Vedita z Českých Budějovic specjalizujące się w wydawaniu książek historycznych. W 2012 roku zwróciło się ono do mnie z propozycją przekładu i wydania rzeczzonej pozycji. Bliska mi postać Bolesława II Przemyślidy zyskała dzięki temu szansę na nowe biograficzne wcielenie. Dzięki pogłębionym badaniom mogłam

lepiej odmalować jego sylwetkę, dopracować w szczegółach tezy dotyczące filiacji najstarszych wzmianek o początku panowania Bolesława II, czy też przebiegu wojny 990 roku.

Po ponownym zredagowaniu i uzupełnieniu tekstu w stosunku do polskiego wydania, praca ukazała się w tej nowej postaci pod koniec 2014 roku. Wydanie książki na czeskim rynku poczytuję sobie za duże osiągnięcie, tym bardziej, że poświęcona jest ona jednemu z ważniejszych władców czeskiego wcześniejszego średniowiecza. Postacie pierwszych Przemyślidów, budowniczych państwa i twórców organizacji kościelnej są bacznie obserwowane przez tamtejszą, raczej zazdrośnie strzegącą swojej strefy dominacji, historiografię. Musiałam poruszać się w prawdziwym gąszczu historiograficznych sądów i ugruntowanych hipotez, by dyskutując z nimi powiedzieć coś nowego.

Sądzę, że w wyniku moich studiów, wbrew utartym poglądom, udało mi się pokazać dużą samodzielność władców czeskich wobec elit politycznych Rzeszy. Poza kilkoma wyjątkami Przemyślidzi czerpali wymierne polityczne korzyści ze związków z potężnym sąsiadem. W moich pracach dobitnie wykazałam, że pogląd, w myśl którego dynastia czeska była bezwolnym narzędziem w rękach monarchów niemieckich jest tyleż archaiczny, co bezpodstawny źródłowo. Za dobrze udokumentowane natomiast należy przyjąć stwierdzenie, że nadmierne zbliżenie dynastów czeskich do elit Rzeszy i wykorzystywanie tego faktu przez niektórych przemyslidzkich książąt do podbudowywania ich władczych aspiracji były źle odbierane przez rodzimą społeczność.

Uzyskane dotychczas wyniki mają konsekwencje dla dalszych badań. Już teraz widoczne dla mnie staje się, że powszechna we współczesnej historiografii opinia o instytucjonalnej zależności wczesnośredniowiecznego państwa czeskiego od Rzeszy była pochodną sytuacji politycznej, która zaistniała w przeciągu XIII wieku wraz z umocnieniem się w Czechach dziedzicznej monarchii. Wszystko, co dostrzegano rzekomo we wcześniejszym średniowieczu dotyczyło w istocie relacji między Czechami a Rzeszą po Złotej Bulli (1212 r.), kiedy to powszechnym zwyczajem stało się potwierdzanie każdego kandydata na czeskim tronie królewskim przez władcę niemieckiego, czego przecież w poprzednich 200 latach nie praktykowano instytucjonalnie.

Państwo czeskie w ciągu pierwszych dwu wieków swojego istnienia poprzedzających ustalenia ze Złotej Bulli było tworem specyficznym, inaczej związanym z Rzeszą niż na zasadzie trwałej podległości lennej i właśnie tę specyfikę udało mi się wydobyć.

Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych (artystycznych).

Wszystkie moje zainteresowania badawcze związane są z historią Czech doby Przemysławów. Skrystalizowały się one podczas pracy nad rozprawą doktorską, która była poświęcona państwu Przemysławów w drugiej połowie X wieku za rządów księcia Bolesława II. Równocześnie z pracami nad tą monografią prowadziłam badania jako członek zespołu w projekcie KBN 11/HO1/99/04/3 „*Imitatio imperii, refutatio imperii*” kierowanym przez prof. Jacka Banaszkiewicza i realizowanym przy Instytucie Archeologii i Etnologii PAN. Celem realizowanego grantu było wskazanie w jaki sposób nowe ludy, świeżo tworzące swoje państwa, starały się ułożyć stosunki z cesarstwem. Przy użyciu jakich sposobów dążyły one do znalezienia sobie miejsca w ramach wielkiej wspólnoty zachodniego chrześcijaństwa. Temat, jakim zajmowałam się przy realizacji tego projektu, dotyczył roli czeskiej władczyni Emmy, żony Bolesława II, w budowaniu prestiżu dynastii Przemysławów i państwa czeskiego w tej cywilizacyjnej wspólnocie.

Po opublikowaniu dysertacji doktorskiej (Kraków 2006) zajęłam się studiami nad czeskimi przekazami narracyjnymi z XI i XII wieku w szerokim kontekście kulturowo-politycznym epoki. Przede wszystkim teksty te posłużyły mi do zgłębiania od dawna frapującego mnie problemu genezy i charakteru związków politycznych łączących tzw. Czechy książęce i Rzeszę niemiecką. Interesowały mnie także refleksje średniowiecznych autorów o mechanizmach sprawowania władzy książęcej w Czechach i sposobie postrzegania miejsca władcy we wspólnocie. Pamięć historyczna średniowiecznej społeczności przekazana przez tychże dziejopisów i ich spostrzeżenia dotyczące oceny poszczególnych władców znajdowały się również w obrębie moich zainteresowań.

Rozpoczynając karierę badawczą mocno zafascynowały mnie poglądy Gerda Althoffa na temat potęgi rytuału i gestu w średniowiecznych społecznościach. W wyniku tej fascynacji powstał artykuł pod tytułem: *Książę Wacław na uczcie – Książę Wacław gospodarz*. Zwracam w nim uwagę na obecny w czeskiej hagiografii obraz rodzimych władców, którzy komunikują się ze sobą, jak i z poddaną sobie społecznością, za pomocą rytualnych przedsięwzięć. W tym przypadku chodzi o rytuały związane z uczcą i uctwowaniem.

Problem ten miałam możliwość przedstawić na szerszym forum podczas konferencji naukowej we wrześniu 2006 roku w Lubostroniu. Efektem konferencji jest tom studiów wydany pod wspólnym tytułem: *Persona Gestus Habitusque Insignium. Zachowania i atrybuty jako wyznaczniki pozycji społecznej jednostki w średniowieczu*. Materiały ze spotkania zorganizowanego wspólnie z Kolegami z Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego w

Bydgoszczy, zostały wydane przez wydawnictwo Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej w Lublinie. Jestem jednym z redaktorów tego tomu.

W 2007 roku otrzymałam grant badawczy. Był to projekt samodzielny, w toku którego realizowałam temat: *Czeski udział militarny w służbie królów i cesarzy niemieckich (X-XII) wiek*. NN 108 1879 33. W ramach badań wyjeżdżałam w 2008 i 2009 roku na kwerendy naukowe do Tybingi. Projekt został rozliczony w 2010 roku. Wkrótce potem ukazała się omawiana w pierwszej części autoreferatu książka: *Od Lechowego Pola (955) do Mediolanu (1158). W służbie monarchów Rzeszy. Relacje czeskich źródeł narracyjnych o wyprawach Przemysławów*. Tak, jak już nadmieniałam wyżej, wydanie monografii było tylko jednym z etapów przeprowadzonych przeze mnie studiów nad zależnościami politycznymi łączącymi Czechy i Rzeszę. Jeszcze jesienią 2014 roku miałam możliwość studiowania interesującego mnie problemu dzięki stypendium przyznanemu mi przez Polską Misję Historyczną i Julius-Maximilians-Universität w Würzburgu.

Od 2011 roku zintensyfikowałam swoje kontakty z Niemieckim Instytutem Historycznym w Warszawie. Na zaproszenie ówczesnego dyrektora NIH prof. Eduarda Mühle wzięłam udział w spotkaniu z wybitnym niemieckim mediewistą, znawcą epoki Fryderyka Barbarossy, profesorem Knutem Görichem. Uczestniczyłam w kilku konferencjach najpierw jako słuchacz i dyskutant, później, w maju 2012 jako osoba zaproszona do wygłoszenia referatu. Wejście w środowisko badaczy związanych z Niemieckim Instytutem Historycznym dało mi w efekcie możliwość współpracy z mediewistami z całej Europy. Dwukrotnie zapraszana byłam do wygłoszenia referatu na konferencjach organizowanych przez Geisteswissenschaftliche Zentrum Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas w Lipsku. W maju 2013 roku brałam udział w konferencji zorganizowanej w tysięczną rocznicę zjazdu w Merseburgu (Merseburg 1013 – Ein Fürstentreffen von europäischer Dimension), gdzie miałam okazję przedstawić referat pod tytułem: *Przemysławowie między Henrykiem II a Bolesławem Chwałowym*. Jesienią następnego roku zostałam ponownie zaproszona na konferencję do Lipska, poświęconą tym razem relacjom politycznym między Lotarem III a Bolesławem Krzywoustym (An der Schwelle zu einer neuen Zeit? Lothar III. (1125-1137) und Boleslaw III. (1102-1138) in ihren europäischen Bezügen). Również i tym razem poproszono mnie, abym omówiła czeską problematykę w kontekście głównego zagadnienia konferencji. W rezultacie powstał referat *The role of the Battle at Chlumec (1126) for the political relations between Lothar III and Prince Sobieslav I of Bohemia*. Oba teksty (pierwszy już złożony do druku) czekają na wydanie.

Wyliczając kontakty naukowe, jakie dotychczas udało mi się nawiązać, nie mogę pominąć współpracy z Centrum Medievistických Studií w Pradze. Miałam okazję brać udział w

naukowym kolokwium poświęconym symbolice władzy w średniowieczu. Na czeskim forum mogłam wystąpić z problematyką poświęconą drugiemu królowi z dynastii Przemyślidów Władysławowi II. Udział w konferencji stworzył mi możliwość publikacji w periodyku *Colloquia Mediaevalia Pragensia*.

Zapewne moja obecność na czeskich i niemieckich forach mediewistycznych spowodowała, że w kwietniu 2015 roku Czeska Akademia Nauk zwróciła się do mnie z prośbą o współpracę. Powołano mnie na eksperta do oceny działalności naukowej Czeskiej Akademii Nauk w panelu Historia i Archeologia za lata 2010-2014, co poczytuję sobie za zaszczyt.

Nie rezygnując z zawsze mi bliskich zagadnień politycznych, niedawno zwróciłam się ku nowemu problemowi badawczemu. Pozostając na gruncie czesko-niemieckim podejmuję problem tożsamości wspólnoty. Interesuje mnie jej geneza i sposób konstruowania identyfikacji grupowych poprzez odwoływanie się do wartości kulturowo - historycznych uchwytnych zarówno w przekazach tekstowych jak i źródłach ikonograficznych. Realizuję te nowe badania w ramach mojego trzeciego grantu. Projekt Narodowego Centrum Nauki numer 2012/07/B/HS3/00912 kierowany jest przez profesora Andrzeja Pleszczyńskiego i nosi tytuł: *Wspólnoty wyobrażone. Konstruowanie tożsamości grupowych w średniowiecznej Europie*

Podjęte badania przyniosły już widoczne rezultaty. Niebawem ukaże się monografia w której znajdzie się mój artykuł pod tytułem: *Czechs and Germans; nationals and foreigners in the work of Czech chroniclers, from Cosmas of Prague (12th c.) to the Chronicle of Dalimil (14th c.)*. W ramach wspomnianego projektu współorganizowałam międzynarodową konferencję pod tytułem *Imagined Communities: Constructing Collective Identities in Medieval Europe*, która odbyła się w Lublinie w październiku 2014 roku.

